

Sygn. akt I C 23/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Dorota Novottny

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko Gminie M. Ł.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powoda Z. G. na rzecz pozwanego Gminy M. Ł. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 23/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 stycznia 2014 r. powód Z. G., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanego Gminy M. Ł. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 8 stycznia 2011 r. na łamach dziennika (...) na stronach 1 i 4 ukazał się artykuł pt. „Komornik zabierze pensję wicedyrektorowi MOSiR?”. W materiale opublikowano wypowiedzi pracowników pozwanej, które w ocenie powoda zawierały szereg nieprawdziwych informacji, pomówień i insynuacji, które godzą w dobre imię powoda i podważają zaufanie niezbędne dla piastowania jakiegokolwiek, nie tylko publicznej, funkcji. W ocenie powoda wypowiedzi funkcjonariuszy sugerują, iż powód zawłaszczył środki finansowe w sposób wymagający działań komorniczych aby je wyegzekwować, a także, że „ustawiał przetargi” w zamian za korzystanie z cudzego pojazdu. Powód podniósł, iż w rzeczywistości sytuacja wygląda zgoła inaczej, bowiem powód nie uchylał się od zwrotu wypłaconej odprawy, a w chwili publikacji wyroku względem powoda nie toczyło się postępowanie o zwrot odprawy. Bezzasadne było także wypowiedzanie się na temat rzekomych powiązań powoda z M. U. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), które przejawiać się miały stronniczością i interesownością w wyborze firmy wykonującej określone usługi dla MOSiR. Powód wskazał, iż użytkowanie przez niego pojazdu marki P. (...) było wynikiem zawarcia pomiędzy nim, a panem M. U. przedwstępnej umowy sprzedaży oraz wystąpienia w samochodzie usterek i związaną z tym koniecznością zgłoszenia przez zbywcę odpowiednich roszczeń względem podmiotu odpowiedzialnego. Powód podniósł, iż rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji na jego temat nie tylko naruszyło jego dobre imię, wywołując serię nieprzychylnych komentarzy pod jego adresem, opublikowanych na

stronie internetowej lodz.naszemiasto.pl, zmusiło powoda do tłumaczenia podległym mu pracownikom, że artykuł zawierał nieprawdziwe informacje i pomówienia, co naraziło powoda na utratę zaufania niezbędnego do sprawowania jakiegokolwiek funkcji. Nadto powodowi w dniu 1 lutego 2011 r. została wypowiedziana umowa o pracę, gdzie jako przyczynę wypowiedzenia wskazano utratę zaufania pracodawcy podważającą wiarygodność powoda na zajmowanym stanowisku i uniemożliwiająca kontynuowanie przez niego obowiązków pracowniczych.

(pozew k. 2 – 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 lutego 2014 r. pozwany Miasto Ł., reprezentowane przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania uwzględniającymi koszt zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pisma pozwany wskazał, iż jedna część wypowiedzi K. P. dotyczy zobowiązania ciążącego na powodzie wobec Miasta Ł.. W ocenie pozwanego słowa K. P. stwierdzały fakt istnienia wiarygodności Miasta Ł. względem powoda. Potwierdzały również, iż powód zobowiązał się do spełnienia tego świadczenia w określonym terminie. Pozwany podkreślił, iż w obrocie prawnym istnieje pisemne uznanie długu przez powoda i zobowiązanie się do jego zwrotu w określonym terminie. Co więcej, pozwany wskazał, iż treść wypowiedzi zaprezentowana w artykule nie była precyzyjnym odtworzeniem słów cytowanego odnośnie etapu, na którym znajdowała się jednostka budżetowa Miasta Ł. w procesie windykacji (...) bowiem nie odniósł się do przekazania sprawy do komornika. W ocenie pozwanego autor materiału prasowego stosował dowolność w przywoływaniu wypowiedzianych słów przez osoby udzielające wywiadu. Pozwany wskazał również, iż stwierdzenia odnoszące się do korzystania przez powoda z cudzego pojazdu zawarte w artykule odpowiadają stanowi rzeczywistości. Jakkolwiek bowiem prawo bezwzględnie obowiązujące nie zabrania wprost takiego postępowania urzędnika zajmującego stanowisko kierownicze, to jednak ogólne zasady art. 24 i 30 ustawy o pracownikach samorządowych z pewnością pozwala na ocenę takiego zachowania jako budzącego wątpliwości co najmniej natury moralnej. Przywołane przepisy i zasady współżycia społecznego w pełni uzasadniają w ocenie pozwanego użycie przez zwierzchnika pracownika samorządowego sformułowanie oceny jak w artykule. Pozwany wskazał również, iż L. G. nie została w przedmiotowym artykule zacytowana, a zatem nawet jeśli jej rzekomo sparafrazowane słowa zostały użyte, to nie mogą zostać uznane za godzące w dobre imię powoda, jako że zapowiadają jedynie zlecenie przeprowadzenia kontroli w jednostce podległej pozwanemu.

(odpowiedź na pozew k. 66 – 68)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczas zajęte stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W Dzienniku (...) z dnia 8 – 9 stycznia 2011 r. opublikowany został artykuł zatytułowany „Komornik zabierze pensję wicedyrektorowi MOSiR” autorstwa M. P., w którym autorka wskazała, iż Z. G. jest wicedyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i własnej firmie winien jest 6 tys. zł, którą dostał tytułem odprawy, którą dostał od pracodawcy wraz z wypowiedzeniem – tyle, że poszedł do sądu i ten przywrócił go do firmy. W treści artykułu wskazano, iż powód nie oddał pieniędzy z odprawy pomimo upływu terminu. Jako komentarz do tej części artykułu autorka wskazała następujące wypowiedzi K. P., wiceprezydenta Miasta Ł.: „Sprawa trafi do komornika. Wyczerpaliśmy już sposoby na polubowne załatwienie sprawy.” oraz „Pan G. nie wywiązał się z obietnicy, sprawa trafi więc do komornika. Wyczerpaliśmy już sposoby na polubowne załatwienie sprawy”.

W artykule wskazano również, iż Z. G. jeździł samochodem marki p. (...), użyczonym mu przez prywatną firmę ogrodniczą, która startowała w co najmniej jednym konkursie ofert, ogłoszonym przez MOSiR. Jako komentarz do tej części artykułu autorka wskazała wypowiedzi K. P. „– Budzi to wątpliwości natury moralnej”, „–Ustawa o pracownikach samorządowych nie zabrania korzystania z takiego użyczenia, ale moralnie budzi to wątpliwości”, „– Pan G. powinien zrezygnować z auta w chwili, gdy firma wystartowała w konkursie. Dla czystości sprawy.” oraz „– Czekam na wyniki kontroli, za wcześniej mówić o konsekwencjach.” Autorka artykułu wskazała również, że

L. G., dyrektor wydziału sportu, zapewniła, że przeprowadzi szczegółową kontrolę dokumentacji wszelkich usług świadczonych przez firmę, która p. użyczyła.

(artykuł prasowy k. 13 – 14)

Artykuł został opublikowany również w portalu lodz.naszemiasto.pl. (...) artykułem internauci pozostawili negatywne komentarze na temat Z. G..

(wydruk strony internetowej k. 15 – 24)

Wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 15 lutego 2011 r. sygn. akt XI Np. 9/11 w części dotyczącej kwoty 2.301,36 zł z odsetkami i w tym zakresie oddał powództwo, a nadto uchyła nakaz w części orzekającej o kosztach postępowania i zasądza od pozwanego Z. G. na rzecz powoda MOSIR w Ł. kwotę 341,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałej zaś części nakaz zapłaty utrzymał w mocy w całości.

(bezsporne, wyrok z dn. 31.05.2011 r. k. 25)

Wyrokiem z dnia 18 października 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok z dnia 31 maja 2011 r. w jego punkcie 2. w ten sposób, iż uchylił nakaz zapłaty w pozostałej części i oddał powództwo w tym zakresie, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. i zasądził od MOSIR w Ł. na rzecz Z. G. kwotę 1.187 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od MOSIR na rzecz Z. G. kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, iż w postępowaniu będącym przedmiotem rozpoznania pozwany J. G. działając jako wierzyciel, miał wzajemną wierzytelność do dłużnika – powoda Gminy M. Ł., nie wytoczył powództwa przyjmując, iż jego wierzytelność zostanie potrącona z wierzytelnością powoda. Uniemożliwienie potrącenia byłoby krzywdzące dla strony, której wierzytelność uległa przedawnieniu już po powstaniu stanu potrącalności. Wobec tego w ocenie sądu II instancji oświadczenie pozwanego z dnia 21 grudnia 2010 r. o potrąceniu jego wierzytelności z wierzytelnością powoda z tytułu zwrotu odpłaty było w pełni skuteczne wobec wszystkich należności pozwanego.

(bezsporne, wyrok z dn. 18.10.2011 r. k. 33 – 34)

Pozwany w dniu 5 stycznia 2011 r. wydał polecenie przeprowadzenia kontroli nr (...). Kontrola została przeprowadzona od dnia 10 stycznia 2011 r. do dnia 13 stycznia 2011 r. w wyniku kontroli ustalono, iż MOSiR zawarł ze Z. G. umowę o używanie prywatnego samochodu do celów służbowych. Umowa obowiązywała od 16 sierpnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.

M. U. od 1998 r. wykonywał drobne zlecenia na rzecz MOSiR. Zlecenia te były wykonywane również w 2002, 2005, 2008 oraz 2010 r. W dniu 6 września 2010 r. M. U. wykonał na rzecz MOSiR usługę wycinki topoli oraz wywozu drewna i gałęzi na obiekcie przy ul. (...). Z. G. pełnił w tym czasie obowiązki zastępcy Dyrektora MOSiR.

(pismo z dn. 7.01.2011 r. k. 52, zawiadomienie z dn. 7.01.2011 r. k. 53, sprawozdanie z kontroli nr (...) k. 54 – 58, zeznania świadka M. U., protokół rozprawy z dn. 9.12.2015 r. k. 177 – 181)

Pismem z dnia 1 lutego 2011 r. pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę zawartą dnia 7 października 2010 r. W uzasadnieniu wypowiedzenia wskazano, iż powodem wypowiedzenia jest utrata zaufania pracodawcy podważająca wiarygodność pracownika na obecnie zajmowanym stanowisku i uniemożliwiająca kontynuowanie przez niego wykonywanie obowiązków pracowniczych. Jako przejawy nagannego zachowania wymieniono m.in. korzystanie z samochodu stanowiącego własność osoby trzeciej wykonującej odpłatne zlecenia na rzecz Pracodawcy, co budzi wątpliwość co do bezstronności przy wyborze beneficjentów wydatków publicznych, co ma również charakter nieetyczny w relacji do podwładnych pracowników.

(wypowiedzenie umowy o pracę z dn. 1.02.2011 r. k. 59)

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przywrócił powoda Z. G. do pracy w pozwanym Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ł. na poprzednich warunkach pracy i płacy.

(wyrok k. 61)

K. P. w czasie udzielania wywiadu redaktorowi Dziennika (...) M. P. powiedział, iż zostanie wszczęta procedura windykacyjna, nie użył natomiast sformułowania, iż sprawa trafi „do komornika”. Sformułowanie dotyczące komornika zostało użyte w redakcji Dziennika (...) w czasie przygotowywania artykułu jako skrót myślowy. W czasie redagowania tekstów dziennikarz stara się w użytych cytatach odzwierciedlać pełny sens wypowiedzi udzielającego wywiadu, choć nie w sposób dosłowny.

L. G. oraz K. P. nie mieli wiedzy o tym, aby powód był właścicielem pojazdu marki p. (...).

Artykuł przed opublikowaniem nie został autoryzowany przez udzielających wywiadu. L. G. zapoznała się jedynie z treścią artykułu przed jego opublikowaniem.

L. G. nie udzielała osobiście wywiadu autorce artykułu. Pytania redaktora wpłynęły do Biura Prasowego Urzędu Miasta Ł. drogą mailową. Taką samą drogą L. G. odpowiedziała na nie M. P., po uprzednim zasięgnięciu informacji Dyrektora MOSiR.

W ocenie K. P. zachowanie powoda odnośnie używania przez niego pojazdu należącego do firmy biorącej udział w przetargach ogłoszonych przez MOSiR było wątpliwe etycznie.

Rozmowa redaktor M. P. z wiceprezydentem Miasta Ł. K. P. nie była nagrywana.

(zeznania świadków L. G. oraz K. P., protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2015 r. k. 136 – 141, zeznania świadka M. P., protokół rozprawy z dnia 15 kwietnia 2015 r. k. 151 – 152)

Powód wniósł prywatny akt oskarżenia przeciwko A. J. - sygn. akt VII K 729/13 oraz przeciwko M. S. - sygn. akt VII K 730/13, w sprawach o zniesławienie wskutek zamieszczenia pod opublikowanym na stronie lodz.naszemiasto.pl artykułem. Oba postępowania zostały umorzone z uwagi na przedawnienie karalności.

(akt oskarżenia k. 161 – 163, postanowienie z dn. 29.05.2014 r. k. 164, akt oskarżenia k. 165 – 167, postanowienie z dn. 11.07.2014 r. k. 168 – 169)

Powód w czerwcu 2010 r. zawarł z M. U. umowę przedwstępną sprzedaży samochodu marki P. (...), a także umowę użyczenia tego pojazdu. Finalizacja sprzedaży nastąpiła w październiku 2010 r. Powód zapłacił M. U. umówioną cenę.

(zeznania świadka M. U., protokół rozprawy z dn. 9.12.2015 r. k. 177 – 181)

Powód miał względem MOSiR wierzytelność w kwocie 12.000 zł. Wierzytelność MOSiR względem powoda wynosiła 6.000 zł. Powód złożył oświadczenie o potrąceniu przedmiotowej wierzytelności przed dniem udzielenia wywiadu redaktorowi Dziennika (...) przez K. P..

Powód przedstawił w MOSiR zawartą z M. U. umowę użyczenia pojazdu marki P. (...) celem uzyskania ryczałtu za korzystanie z prywatnego samochodu.

(bezsporne, dowód z przesłuchania powoda Z. G., protokół rozprawy z dn. 9.12.2015 r. k. 177 – 181)

Powód poczuł się dotknięty użytymi w artykule sformułowaniami pracowników pozwanego. W jego ocenie przedstawiono go jako człowieka skorumpowanego, ustawiającego przetargi.

(dowód z przesłuchania powoda Z. G., protokół rozprawy z dn. 9.12.2015 r. k. 177 – 181)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Przedmiotem roszczenia jest domaganie się przez powoda zapłaty wskazanej w pozwie kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za naruszenie przez pracowników pozwanego dóbr osobistych powoda, które to naruszenie nastąpiło w ocenie powoda poprzez wypowiedzi tychże pracowników będących przedmiotem publikacji w Dzienniku (...) i portalu internetowym lodz.naszemiasto.pl.

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.). Art. 417 § 1 k.c. zaś przewiduje, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis art. 417 k.c. uniezależnia przypisanie obowiązku naprawienia szkody od winy władz publicznych. W piśmiennictwie przypisanie odpowiedzialności za sam skutek bezprawnego zachowania, a więc niezależnie od oceny strony podmiotowej, określane jest mianem odpowiedzialności na zasadzie ryzyka albo odpowiedzialności na zasadzie bezprawności (por. Olejniczak A., Komentarz do art.417 Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., deks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2014).

Dobra osobiste określane są w doktrynie i judykaturze jako wartości obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę jego samorealizacji. Wskazany w treści art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym. Przesłankami odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia oraz bezprawność działania. W judykaturze ugruntowanym jest stanowisko, że przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Przesłanka bezprawności działania w prawie cywilnym jest rozumiana stosunkowo szeroko. Przyjmuje się bowiem, że cechą bezprawności nosi każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego (por. Dmowski S., Trzaskowski R., Komentarz do art. 24 k.c. [w:] Gudowski J. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna, LexisNexis/el., 2014).

Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się w sposób bardziej ogólny w wyroku z 19 października 1989 r. (II CR 419/89, LexisNexis nr (...), OSP 1990, nr 11-12, poz. 377), wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół

zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu”.

W ocenie powoda w niniejszej sprawie doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia – tzw. czci zewnętrznej, przejawiającego się głównie w sferze zawodowej. Udzielone rzekomo przez pracowników pozwanego wywiady stanowiły podstawę do opublikowania w Dzienniku (...) artykułu, który powód uznaje za przyczynę ujemny jego czci w opinii publicznej jak i w życiu prywatnym.

Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972, nr 4, poz. 77). Ocena czy dobro osobiste w postaci czci człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251, wyrok SA w Łodzi z 2015.09.01, I ACa 208/15, LEX nr 1808667).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powództwo podlegało oddaleniu z powodu braku bezprawności zachowania pracowników pozwanego w udzieleniu przez nich informacji reporterowi zarówno w ogólności, jak i w odniesieniu do poszczególnych wypowiedzi K. P..

Brak bezprawności działania wskazanych wyżej osób wynika z kilku względów.

Bezprawność udzielenia wywiadu przez K. P. oraz informacji drogą mailową przez L. G. dotyczących powoda jest wyłączona między innymi z tego względu, że pracownicy ci działali na podstawie przepisów prawa.

Prawo do informacji i wolność słowa stanowią jedne z najważniejszych wartości demokratycznego państwa. Ich normatywną podstawę znajdujemy m.in. w art. 14 i 61 Konstytucji RP, art. 19 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartym do podpisu w N. dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.) oraz art. 1 pr. pras. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226 z późn. zm.).

Art. 61 ust.1 Konstytucji RP stanowi, iż obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa. Art. 24. ust 2 pkt 3) ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U.2014.1202 j.t. wraz z późn. zm.) przewiduje zaś, iż do obowiązków pracownika samorządowego należy w szczególności udzielanie informacji organom, instytucjom i osobom fizycznym oraz udostępnianie dokumentów znajdujących się w posiadaniu jednostki, w której pracownik jest zatrudniony, jeżeli prawo tego nie zabrania.

Pracownicy pozwanego byli zatem zobowiązani do udzielenia mediom obiektywnych informacji na temat zaistniałej sytuacji w kontekście ogólnej zasady jawności rozpoznawania spraw.

Odnosząc się do tej części wypowiedzi K. P., która dotyczyła zobowiązania ciążącego na powodzie względem Miasta Ł. wskazać należy, iż stwierdzała ona jedynie fakt istnienia wierzytelności Miasta Ł. względem powoda – a więc fakt obiektywnie potwierdzalny i bezsporny między stronami. Postępowanie, w którym ustalono, iż złożone przez powoda w dniu 21 grudnia 2010 r. oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności z wierzytelnością Miasta Ł.

było skuteczne, zostało zakończone dopiero wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 18 października 2011 r. Do tej chwili więc stwierdzenie przez K. P. istnienia długu powoda względem Miasta Ł. było uzasadnione.

Wskazać również należy, iż odpowiedzialności rodzić nie może również rzekoma wypowiedź K. P., o skierowaniu postępowania do komornika, które to sformułowanie zostało użyte w artykule prasowym i mogło rodzić negatywne konotacje dające przeświadczenie o istnieniu w obrocie prawomocnego orzeczenia stwierdzającego obowiązek zapłaty przez powoda na rzecz Miasta Ł. długu z tytułu nienależnie pobranej odprawy. Tymczasem w toku postępowania Sąd ustalił, opierając się w tej mierze na dowodach z zeznań świadków M. P. – autorki artykułu oraz K. P., iż treść wypowiedzi zaprezentowana w artykule nie była precyzyjnym odtworzeniem słów cytowanego odnośnie etapu, na którym znajdowała się jednostka budżetowa Miasta Ł. w procesie windykacji wierzytelności. Jak bowiem wskazała M. P., K. P. nie odniósł się do przekazania sprawy „do komornika”, a jedynie do wszczęcia procedur windykacyjnych, co jest stwierdzeniem oczywiście odmiennym w emocjonalnym nacechowaniu i skutkach. Nie sposób przyjąć w tej sytuacji odpowiedzialności pozwanego za to, iż autor materiału prasowego stosował dowolność w przywoływaniu wypowiedzianych słów przez osoby udzielające wywiadu.

Stwierdzenie odnoszące się do wszczęcia procedury windykacyjnej, mającej na celu wyegzekwowanie należnego świadczenia bowiem nie nosi cech bezprawności, a jest jedynie stwierdzeniem faktu. W świetle dokonanych ustaleń odnośnie rzeczywistego istnienia tegoż długu wskazać należy, iż stwierdzenie to było ze wszech miar uzasadnione i nie może rodzić odpowiedzialności pozwanego.

Odnosząc się do dokonanej przez K. P. oceny zachowania powoda zawartej w wypowiedzi „Pan G. powinien zrezygnować z auta w chwili, gdy firma wystartowała w konkursie. Dla czystości sprawy, wskazać należy, iż ocena taka była ze wszech miar uzasadniona treścią art. 24 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych stanowiącej, iż do obowiązków pracownika samorządowego należy w szczególności wykonywanie zadań sumiennie, sprawnie i bezstronnie, a także art. 30 ust. 1 przedmiotowej ustawy, który stanowi, że pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy. Jakkolwiek korzystanie z samochodu nie stanowiło zajęcia, to jednak stworzyło stosunek zależności między powodem będącym pracownikiem samorządowym, a użyczającym M. U., biorącym jednocześnie udział w przetargach organizowanych przez MOSiR, na których wynik mógł mieć wpływ powód. W tej sytuacji ocena dokonana przez K. P. była uzasadniona i nie nosiła cechy bezprawnego.

Co więcej, w aktualnym orzecznictwie SN – inspirowanym orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – podkreśla się, że sądy ocenne dotyczące zindywidualizowanych osób powinny być formułowane powściągliwie, przy uwzględnieniu tzw. dostatecznej podstawy faktycznej. Wobec polityków dopuszczalne jest używanie twardszych słów, bardziej stanowczych ocen (wyroki SN: z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1901/00, Biul. SN 2003, nr 10, s. 9; z dnia 24 lutego 2004 r., III CK 329/02, OSNC 2005, nr 3, poz. 48; z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/08, OSNC 2010, nr 3, poz. 48; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09, OSNC 2010, nr 6, poz. 94, wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1095/99, OSNC 2003, nr 3, poz. 42, z glosą R. Stefanickiego, OSP 2002, z. 7–8, poz. 96; Książak P., Komentarz do art. 24 § 1 k.c. [w:] Książak P. (red.), Pyziak-Szafnicka M. (red.), Giesen B., Katner W.J., Lewaszkiewicz-Petrykowska B., Majda R., Michniewicz-Broda E., Pajor T., Promińska U., Robaczyński W., Serwach M., Świdorski Z., Wojewoda M., Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, LEX/el., 2014).

Wskazać również należy, iż powszechnie uznaje się, że osoba decydująca się na działalność publiczną i polityczną, nie może oczekiwać, że media będą jej sylwetkę przedstawiać wyłącznie pozytywnie. Osoba taka musi w stopniu większym od przeciętnego tolerować ingerencję mediów w sfery uważane powszechnie za sfery jej prywatności, a także liczyć się z wielokrotnie krytyczną oceną swojej działalności (por. uchwała SN (7) z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005, Nr 7-8, poz. 114; wyr. SN z: 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07, MoP 2008, Nr 5, s. 229; 24 stycznia 2008 r., I CSK 338/07, OSNC 2008, Nr D, poz. 110; 11 maja 2007 r., I CSK 47/07; wyrok SA w Warszawie z 2015.06.23, VI ACA 1460/14, LEX nr 1814839).

W odniesieniu do powyższego wskazać należy, iż powód, będący wicedyrektorem MOSiR, a więc osobą piastującą kierownicze stanowisko w jednostce administracji samorządowej, liczyć się winien z podlegania ocenie społecznej oraz z obowiązkiem działania w poszanowaniu podwyższonych standardów bezstronności i rzetelności wynikających ze wskazanych powyżej przepisów ustawy o pracownikach samorządowych oraz z podlegania zwiększonemu zainteresowaniu mediów w tym kontekście. W ocenie Sądu samo już objęcie stanowiska kierowniczego w administracji samorządowej stanowi domniemaną zgodę powoda na dokonywanie przez media i społeczeństwo oceny jego zachowań, a także ich krytykę.

W odniesieniu do powołania się przez redaktor M. P. na wypowiedź L. G. wskazać należy, iż nie nosi ona znamion obraźliwej ani bezprawnej. Przeciwnie – z artykułu wynika, iż Pani S. – G. wskazała jedynie, że w związku z zaistniałą sytuacją przeprowadzona zostanie szczegółowa kontrola dokumentacji wszelkich usług świadczonych na rzecz MOSiR przez firmę, która użyczyła powodowi samochodów marki P. (...). Zapowiedź wykonania takowej czynności, stosownie do powołanych już zasad jawnego i publicznego sprawowania władzy samorządowej, nie nosi cech bezprawności i wymagała zaprezentowania mediom takiej wypowiedzi, w szczególności z uwagi na fakt, że kontrola takowa została rzeczywiście wskutek doniesień reporterki zlecona i przeprowadzona. Zaniechanie zaś dokonania kontroli mogłoby zostać poczytane jako niedopełnienie obowiązków przez kierownika jednostki, której podległy był powód.

W świetle powyższego, Sąd uznał, iż zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio wypowiedzi pracowników pozwanego dotyczące powoda, zamieszczone w artykule opublikowanym w Dzienniku (...), nie nosiły znamienia bezprawności, a zatem naruszenie dobra osobistego powoda nie podlega ochronie poprzez zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c, tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał postępowanie w całości, wobec czego winien zwrócić pozwanemu wszelkie poniesione przez niego koszty postępowania, do których należały koszty zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika w procesie. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym została ustalona w oparciu o § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 z dnia 2013.04.23

wraz z późn. zm.).